

Zalecenia, które powinny zostać uwzględnione podczas likwidacji krawężników:

1. Wjazdy i zjazdy na i z ulic głównych powinny przypominać kształtem lejek, aby rowerzysta jadący ulicą mógł się bezpiecznie włączyć na drogę rowerową i na odwrót. Szerokość lejka musi uwzględniać łuk skrętu możliwy do wykonania przez rowerzystę, który daleki jest od kąta prostego.

2. Przejazdy rowerowe przez poprzeczne drogi podporządkowane, wyjazdy z parkingów i posesji powinny być podniesione (przejazdy wyniesione, popularne i zalecane przez specjalistów). Takie rozwiązania poprawiają komfort i bezpieczeństwo uczestników ruchu.

Lista krawężników do likwidacji:

1. Początek ścieżki pieszo-rowerowej wzdłuż Szosy Toruńskiej na wysokości ul. Droga Mazowiecka,
2. Skrzyżowanie z Szosy Toruńskiej z Magazynową. Ponadto należałoby pomyśleć o skróceniu karkołomnego i niczym nie uzasadnionego zygzaka. Ścieżka powinna iść na wprost.
3. Wysepka dzieląca jezdnie przy nowym rondzie łączącym Szosę Toruńską z dojazdem do autostrady,
4. Rondo Dmowskiego (krawężniki średnie, ale jak się często jeździ, to wbijają się w pamięć),
5. Skrzyżowanie Chełmińska – Kraszewskiego, szczególnie 2 od strony północnej,
6. Wyjazd z Netto przy ul. Chełmińskiej,
7. Przejazd przez Bydgoską,
8. Przejazd przez Kalinkową (tragedia!!),
9. Przejazd przez Portową – przy Rondzie Sikorskiego,
10. Przejazd przez Portową od strony Młyna,
11. Brak włączenia do jezdni Królowej Jadwigi – Al. 23 Stycznia (wysoki krawężnik),
12. Przejazd przez Małogroblową (należałoby również przywrócić przejazd na wprost zamiast karkołomnego i niebezpiecznego zygzaka),
13. Mała poprawa przejazdu przez Sienkiewicza (tu krawężniki są w miarę znośne, ale lekko wystają),
14. Osobną kwestią pozostaje temat ścieżki nad Trynką i przejazdów na niej, bo warto by kiedyś połączyć ten przyjemny i użyteczny trakt w jeden logiczny kawałek i połączyć z centrum.
15. Zjazd ze średnicówki na Kasprowicza (dodatkowo ścieżka zaczyna się znikąd),
16. Rondo księdza Popiełuszki całe. Dodatkowo niezrozumiały brak przejazdu wokół ronda od strony Hallera. Najbardziej jednak karkołomny, wręcz bezmyślny przejazd jest przez odnogę w stronę Lasu Rudnickiego. Nie dość, że krawężniki, to trzeba ciąć zakręt pod kątem ostrym (na oko 70 stopni),
17. Wyjazd z parkingu Praktiker,
18. Wyjazd z parkingu Carrefour,
19. Wyjazd z siedziby ZDM przy Hallera,
20. Przejazd przez średnicówkę przy Rondzie Lotników,
21. Przejazd przez ulicę Wigury na ścieżce wzdłuż Parkowej,
22. Ścieżka bez wjazdu przy Cegielnianej,
23. Rondo Maczka – całe
24. Droga wzdłuż Warszawskiej od Nauczycielskiej do Polskich Skrzydeł – wyjazd z parkingu,
25. Rondo Skalskiego – przejazd przez Polskich Skrzydeł,
26. Odcinek Polskich Skrzydeł – Rydygiera – kilka wyjazdów z posesji z lataniem w górę i dół oraz uderzaniem w krawężniki,
27. Przejazd przez ul. Warszawską na wysokości Rydygiera,

- 28.** Odcinek wzdłuż Warszawskiej od Rydygiera do skrzyżowania na Kobylankę (56 krawężników)
- 29.** Przejazd przez Mieszka I wzdłuż Legionów i Fragment wzdłuż Mieszka I przy Biedronce, tym bardziej, że niebawem ma się ten odcinek połączyć z WTR,
- 30.** Ulica Łyskowskiego cała i najlepiej, gdyby przejechał tam buldożer. Krawężniki są wysokie a przed nimi jeszcze wgłębienia. Rower aż jęczy i dodatkowo nie widać czy nie nadjeżdża coś z drogi podporządkowanej. W takich miejscach zaleca się szczególnie przejazd wyniesiony na wzór przejścia dla pieszych przy zespole szkół na Rządu i na Prusa.
- 31.** Jako osobny temat do zbadania pozostawię Strzemięcín, na którym wykonano elegancką nawierzchnię poprzecinaną sporą ilością większych lub mniejszych krawężników. Obramowują one głównie wyjazdy z parkingów i dojazdy donikąd.

Powyższa lista nie jest kompletna i zostanie uzupełniona, kiedy ustąpią śniegi.

w imieniu grudziądzkiego środowiska rowerowego

Tomasz Kędzior